

wirnika głównego (wewnętrzny) (2) i posiada na jednym boku koło hamulcowe (14) dla zatrzymania go, gdy silnik ma pracować przy 1500 i 3000 obr./min.

Początkowo bieg silnika zaczyna się od obrotów najniższych: 187, 250, 375, 500; tu następuje skok do kombinacji 1500—500 = 1000, 1500—375 = 1125, 1250, 1313 i 1500 i t. d. aż do 3500. Gdyby zastosować wirnik silnika pomocniczego (8) z pierścieniami to przejścia od jednej szybkości do drugiej mielibyśmy łagodniejsze, a jeszcze lepsze wyniki pozwala osiągnąć zastosowanie silnika pomocniczego kolektorowego.

Przegląd Prasy.

† Doliwo-Dobrowolski Michał zmarł w Heidelbergu 15 listopada 1919 roku. Krótki życiorys znajduje się w 1 Zeszycie E. T. Z. 1920 r.

Normalizacja w elektrotechnice. Dr. Ing. Ernst Adler omawia szczegółowo sprawę normalizacji w przemyśle elektrotechnicznym, rozważa korzyści, jakie daje normalizacja i przedstawia organizację tej sprawy w E. T. Z. 1920 r. Zesz. 1. Dr. Ing. G. Dettmar daje krótki przegląd prac, dokonanych w Niemczech w dziedzinie normalizacji w czasie od roku 1893 do roku 1919. W latach wojny 1918 i 1919 opracowywano: normalizację napięć, izolatorów porcelanowych, przyrządów pomiarowych tablicowych, przyrządów rozruchowych i regulacyjnych, drutów ślizgowych i nazw. Poza tem p. Dettmar podaje szczegóły organizacji i w końcu rozważa, kiedy należy rozpoczynać normalizację i w jakim zakresie. — E. T. Z. 1920. Zeszyt 10.

Silnik elektryczny walcowniczy na 2200 kW. General Electric Co zbudowała silnik dla walców-trio. Silnik daje normalnie 2200 kW przy przeciążeniu — 4400. Zbudowano go na 2400 V przy 60 okresach, na 514 obrotów na minutę. Spółczynnik sprawności wynosi od 95% do 92% przy zmianie obciążenia od pełnego do $1/2$. Przy walcach-trio odwracać kierunku biegu nie potrzeba, więc dla wyrównania obciążenia elektrowni na wale znajduje się koło zamachowe, posiadające przy obrotach normalnych 17,2 milionów *kgm* energii. E. T. Z. 1920 r. Zeszyt 3.

Nowe wydawnictwa.

Urządzenia elektryczne do siły i światła. *Podręcznik kieszonkowy elektrotechniki praktycznej z uwzględnieniem montażu, dozoru i obsługi* Ułożył Stanisław Odrowąż Wysocki, prof. politechniki Warszawskiej. Wydanie drugie, uzupełnione. Nakład Gebethnera i Wolffa, stron 312, rys. 235.

W książce tej mamy rozdziały następujące: Wiedomości wstępne, urządzenia mechaniczne, prądnice, silniki elektryczne, przetwornice, transformatory i prostowniki, montaż i obsługa maszyn, niedokładności w maszynach, akumulatory, przyrządy pomiarowe, przyrządy rozdzielcze i ochronne, przewody wogóle, przewody w budynkach, przewody napowietrzne, kable, sprawdzanie stanu izolacji, lampy, urządzenia elektryczne w miejscach wyjątkowo niebezpiecznych. Po za tem są podane oznaczenia na planach.

Ustrój i działanie maszyn i przyrządów są wyjaśnione bardzo pobieżnie. Natomiast dość wyczerpująco

opisany jest montaż i obsługa. Podane są również wskazówki do prostych obliczeń, głównie przekroju przewodów na praktycznych przykładach. Wiele tablic i liczb, przystosowanych do różnych okoliczności, przyda się niewątpliwie nie tylko monterom i technikom, dla których książka jest głównie przeznaczona, ale i inżynierom. Opis montażu i obsługi maszyn jest bardzo szczegółowy i praktycznie ujęty. To samo można powiedzieć o montażu i obsłudze akumulatorów, a także o prowadzeniu przewodów i badaniu izolacji sieci. Szkoda, że niema skorowidza alfabetycznego.

Na zakończenie podkreślić należy jeszcze jedną stronę dodatnią. Autor szczególnie starannie opracował terminologię w zgodzie z orzeczeniami Centralnej Komisji Słownicznej Stowarzyszenia Elektrotechników i wprowadził na próbę kilka wyrazów nowych, które prawdopodobnie zdołają się utrzymać.

Nakładcy wydali książkę bardzo starannie, na dobrym papierze, wyraźnym drukiem.

Pierwsze wydanie podręcznika zostało wyczerpane bardzo prędko, głównie w b. Kongresówce. Należy się spodziewać, że nowe wydanie znajdzie czytelników w całej Rzeczypospolitej. M. P.

Akumulatory. P. por. Edward Kronkowski. Warszawa 1920. Główna księgarnia wojskowa. Str. 95, rys. 18.

Po krótkim wstępie, na str. 8 autor omawia szczegółowo własności akumulatorów ołowianych, następnie mówi o ich zastosowaniu, dalej opisuje obsługę, zatrzymując się szczegółowo na akumulatorach przenośnych, stosowanych w wojsku. Krótko mówi o akumulatorach Edissona i Jungnera i w końcu podaje tablice typów akumulatorów Tudora i fabryki Hagen w Westfalji. Poza tem przytoczył autor 7 przykładów z rozwiązaniem różnych praktycznych zagadnień, które mogą się zdarzyć przy stosowaniu akumulatorów.

Całość jest ujęta bardzo praktycznie, z pominięciem szczegółów budowy i wyrobu akumulatorów, w przewidywaniu, że książka się znajdzie głównie w rękach osób, obsługujących akumulatory, a więc mających sposobność zapoznać się z niemi bezpośrednio.

Język i słownictwo poprawne. Wydanie dobre, za wyjątkiem nie zupełnie wyraźnych rysunków. M. P.

Stowarzyszenia i Organizacje.

Warszawskie Koło Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich. Ostatnie sprawozdanie z posiedzenia w dniu 13 kwietnia r. z. było zamieszczone w № 9 „Przeglądu Elektrotechnicznego”.

Na posiedzeniu w dniu 20 kwietnia wysłuchano sprawozdania delegowanych na Zjazd Techników Pomorskich kol.: K. Szpotańskiego i K. Gnoińskiego (delegatów Stowarzyszenia Techników w Warszawie), poza tem kol. Pawlikowski wygłosił odczyt o prądnicach asynchronicznych. Odbył się też pokaz aparatów i stacji odbiorczych radjotelegraficznych, urządzony przez inż. Machcewicza. Jeden z tych aparatów został wykonywany w kraju przez firmę „Farad”.

Na posiedzeniu w dniu 11 maja zapowiedziany przez kol. M. Brzozowskiego odczyt nie doszedł do skutku. Omawiano potrzebę drugiego ogólnego Zjazdu Elektrotechników Polskich i ustalono jego program, a mianowicie: